

Sygn. akt I Ca 290/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 14 maja 2014 r. sygn. akt I C 22/14

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala powództwo oraz zasądza od powoda M. S. na rzecz pozwanego A. S. kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 400 zł (czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 290/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 maja 2014r. Sąd Rejonowy w Iławie zasądził od pozwanego A. S. na rzecz powoda M. S. kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2013r. oraz kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany A. S. domagał się jego zmiany i oddalenia żądania pozwu, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wniósł również o zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje. Podniósł zarzuty:

- naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 302 § 1 k.p.c. i art. 210 § 1 i 3 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie dowodu z jego przesłuchania w charakterze strony, w sytuacji gdy usprawiedliwiał swoją nieobecność i wskazywał daty jego pobytu w Polsce;

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na bezpodstawnym uznaniu za spójne i wiarygodne zeznań świadków F. S. oraz powoda i jego kuratora oraz poczynienie ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego;

- naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd w swoich rozważaniach dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w postaci pokwitowania wpłaty przez pozwanego do L. Banku w dniu 16 sierpnia 2011r. kwoty 10.276 zł, pokwitowania wpłaty przez F. S. kwoty 6.088,77 zł z dnia 2 września 2011r., które to dowody świadczą o dokonaniu przez pozwanego spłaty zobowiązania kredytowego powoda wobec L. Banku

W uzasadnieniu apelacji wskazywano, że opierając się na zeznaniach powoda, świadka F. S. i kuratora powoda Sąd I instancji pominął treść dokumentów złożonych do akt sprawy przez wskazywanego świadka. Wynikało z nich, że w dniu 16 sierpnia 2011r. pozwany spłacił zobowiązanie powoda w banku, dokonując wpłaty kwoty 10.276 zł. Skoro wcześniej, co nie było sporne, za pośrednictwem J. J. wpłacił kwotę 12.200 zł, to cała pożyczona od powoda kwota została spłacona. Natomiast okoliczności przekazania pozwanemu kwoty ok. 6.000 zł przez matkę stron nie mają istotnego znaczenia, skoro pieniądze te podjęła trzy tygodnie po dokonaniu spłaty w L. Banku i co najwyżej, to ona mogłaby mieć roszczenie o zwrot tej kwoty. Twierdzenie w tym stanie, że pozwany nie zwrócił pożyczki w kwocie 5.000 zł są bezzasadne i zostały poczynione na podstawie wewnętrznie sprzecznych zeznań świadka i pozwanego oraz jego kuratora. Są też nielogiczne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

W odpowiedzi na apelację powód M. S. domagał się jej oddalenia jako niezasadnej.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego co do zasady zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie postawione zarzuty okazały się trafne.

Po pierwsze, należy wyjaśnić, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, i dlatego zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c., wobec nie przeprowadzania postępowania dowodowego, uzasadnienie Sądu II instancji powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa – chodzi tu przede wszystkim o możliwość pominięcia przez sąd tzw. części historycznej (tak trafnie: T. Ereciński i inni, Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, Wydanie 2, Tom 2, Warszawa 2007, str. 621). Po drugie, trzeba wskazać, że Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów postępowania, w szczególności art. 302 § 1 k.p.c. i art. 210 § 1 i 3 k.p.c. Wprawdzie pozwany faktycznie przebywa za granicą, podawał terminy ewentualnego przyjazdu do Polski, ale Sąd w ramach kompetencji orzeczniczych był uprawniony do podjęcia decyzji o pominięciu dowodu z jego zeznań, skoro nie stawiał się na rozprawę pomimo wezwania i nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Po trzecie wreszcie, należało zauważyć, że trafny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., satuujący zasadę swobodnej oceny dowodów, pozostającej w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Mianowicie, trafnie wskazał Sąd I instancji, że wobec przyznania faktu zaciągnięcia pożyczki w kwocie 20.000 zł, to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu wykazania, że kwota ta została przez niego zwrócona. W ocenie Sądu a quo takich dowodów pozwany nie przedstawił, zaś z zeznań powoda, jego kuratora i świadka F. S. wynika, że do zwrotu na rzecz powoda pozostawała jeszcze kwota około 5.000 zł.

Takiej oceny nie sposób jednak podzielić. Jak wyjaśniła F. S. w piśmie z dnia 15 lutego 2014r. w dniu 2 września 2011r. pojechała z pozwanym do T. i wypłaciła kwotę 6.088,77 zł, którą przekazała pozwanemu na spłatę zobowiązania powoda w L. Banku (por. pismo – k. 36). Do pisma tego dołączyła dowód wypłaty tej kwoty ze (...) im. (...) oraz dowody w postaci: wyciągu z rachunku bankowego powoda – potwierdzenie wypłaty kwoty 1.300 zł w dniu 16 sierpnia 2011r. i potwierdzenie wpłaty gotówkowej z dnia 16 sierpnia 2011r. na kwotę 10.276 zł do L. Banku, gdzie jako wpłacający widnieje pozwany A. S. (por. k. 37 i 41). Ocena tych dowodów jest jednoznaczna: w dniu 16 sierpnia 2011r. pozwany poszedł z powodem do L. Banku i dokonał tam wpłaty kwoty 10.276 zł tytułem spłaty zobowiązania zaciągniętego przez powoda M. S.. Oceniając zeznania powoda, kuratora i świadka F. S. należało też przyjąć, że w wymienionej kwocie znajduje się kwota 1.300 zł, którą powód wypłacił tego dnia ze swego rachunku bankowego

i przekazał pozwanemu, któremu zabrakło środków. Innymi słowy, w dniu 16 sierpnia 2011r. pozwany tytułem spłaty zobowiązania powoda wpłacił do banku ze swoich środków kwotę ok. 9.000 zł. Gdy uwzględnimy niewątpliwą okoliczność, że pozwany przesłał do Polski dolary i J. J. przekazał powodowi tytułem spłaty pożyczki kwotę 12.000 zł, to łącznie pozwany zwrócił powodowi kwotę ok. 21.000 zł, a więc pożyczka została spłacona. Dla takiego wniosku nie ma żadnego znaczenia podnoszona przez powoda, jego kuratora i świadka okoliczność wykorzystania F. S., która w dniu 2 września 2011r. przekazała pozwanemu kwotę ponad 6.000 zł, będąc przekonana, że jest to kwota potrzebna do dokonania spłaty zadłużenia powoda w L. Banku. Środki te zostały przekazane już po dokonaniu przez pozwanego spłaty zobowiązania w banku i zwolnieniu się ze zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki udzielonej mu przez powoda. Ewentualnie to świadek ma roszczenie do pozwanego o zwrot przekazanej kwoty, a nie powód. Umowę pożyczki należało rozliczyć między stronami i taka operacja była możliwa, zaś zebrany materiał dowodowy potwierdzał fakt dokonania przez pozwanego zwrotu kwoty wynikającej z zaciągniętego wobec powoda zobowiązania, wbrew stanowisku prezentowanemu przez Sąd pierwszej instancji.

Z przedstawionych względów należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić powództwo, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. O kosztach procesu za obie instancje postanowiono na mocy art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.